

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



DOZORY POLICJI ZA PORWANIE I USZKODZENIE CIAŁA 17-LATKA

Data publikacji 27.03.2015

Godzinę po zgłoszeniu policjanci z Giżycka zatrzymali trzy osoby podejrzane o porwanie 17-letniego chłopaka. Jak wynika z ustaleń, sprawcy podjechali pod dom nastolatka, wrzucili go do bagażnika auta i wywieźli do lasu. Tam pokrzywdzony został pobity. Na szczęście udało mu się uwolnić, a napastnicy szybko stracili wolność i trafili do policyjnego aresztu. Po przedstawieniu zatrzymanym zarzutów, śledczy złożyli wniosek o ich tymczasowe aresztowanie. Sąd Rejonowy w Giżycku nie poparł izolacji podejrzanych i oddał ich pod dozór Policji. Za pozbawienie człowieka wolności grozi 5 lat więzienia.

23 marca br. około 20:00. do Komendy Powiatowej Policji zgłosiła się kobieta, która poinformowała oficera dyżurnego jednostki o porwaniu jej syna. Z relacji kobiety wynikało, że nieznani mężczyźni podjechali samochodem pod jej dom, rozmawiali z jej 17-letnim synem, po chwili zaczęli go szarpać, siłą wsadzili do bagażnika, a następnie odjechali w nieznanym kierunku.

W wyniku podjętych czynności policjanci Komendy Powiatowej Policji w Giżycku w godzinę od zgłoszenia porwania zatrzymali wskazany przez matkę 17-latkę samochód marki VW Golf, w którym siedzieli podejrzani. Rozpoznani przez kobietę kierowca i pasażerowie, zostali zatrzymani w policyjnym areszcie do wyjaśnienia sprawy.

Tego samego dnia około 22:00 pokrzywdzony sam zgłosił się do komendy, potwierdził zeznania swojej matki i opowiedział, że mężczyźni, którzy mieli go porwać, zatrzymali samochód w lesie, wyjęli go z bagażnika i tam pobili. Chłopak wyrwał się oprawcom i uciekł.

Zatrzymani do tej sprawy - 20-letni Mariusz T., 21-letni Krystian N. i 23-letni Dawid N. mają na swoim koncie inne przestępstwa i są dobrze znani Policji.

Po przedstawieniu zarzutów pozbawienia wolności i uszkodzenia ciała 17-latkę policjanci i giżycka Prokuratura Rejonowa złożyli do miejscowego sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie podejrzanych. Sąd nie uwzględnił wniosku i zamiast izolowania podejrzanych oddał ich pod dozór Policji.

(KWP w Olsztynie / mw)